

Sygn. akt II Ka 211/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 września 2016r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący : SSO Agata Wilczewska

Protokolant : st. sekr. sąd. Irena Bąk

po rozpoznaniu w dniu 2 września 2016r.

sprawy **K. D.**

oskarżonego z art.61§1k.k.s.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Koninie

z dnia 24 maja 2016r. sygn. akt II K 743/15

I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.

II. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 50zł i wymierza mu opłatę w kwocie 400zł za to postępowanie.

Agata Wilczewska

Sygn. akt: II Ka 211/16

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 maja 2016 r. Sąd Rejonowy w Koninie, sygn. akt II K 743/15, oskarżonego K. D. uznał za winnego tego, że w okresie od 1 stycznia 2010 r. do 31 grudnia 2010 r. w K. woj. (...), prowadząc działalność gospodarczą w zakresie konserwacji i naprawy pojazdów samochodowych, usługi holowania, usług parkingowych, sprzedaży samochodów pod nazwą Firma Handlowo-Usługowa (...), nierzetelnie prowadził podatkową księgę przychodów i rozchodów w ten sposób, że:

- nie zaewidencjonował przychodów w wysokości 27.072,36 zł z tytułu sprzedaży samochodów, opon oraz otrzymanego odszkodowania,
- nie zaewidencjonował przychodu netto w wysokości 48.472,13 zł ze sprzedaży tytoniu grodzkiego, dokonywanego na portalu internetowym Allegro.pl,
- nie zaewidencjonował kosztów zakupu samochodów w kwocie 24.600 zł,
- nie zaewidencjonował kosztów zakupu tytoniu w kwocie 33.705 zł,
- nie zaewidencjonował opłaty (...) w wysokości 454 zł,
- nie zaewidencjonował opłaty za konto na portalu Allegro w wysokości

2.243,83 zł,

- nie zaewidencjonował opłaty za wysyłkę tytoniu w kwocie 8.097 zł,

tj. przestępstwa z art. 61 § 1 k.k.s. i za to na podstawie art. 61 § 1 k.k.s. wymierzył mu grzywnę w liczbie 50 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 80 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego K. D. zaskarżając go w całości. Na podstawie art. 438 pkt. 2 i 3 k.p.k. orzeczeniu zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść polegający na dowolnym przyjęciu, że K. D. popełnił zarzucane mu przestępstwo z art. 61 § 1 k.k.s., podczas gdy zebrany i prawidłowo oceniony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że oskarżony swoim zachowaniem nie wypełnił wszystkich znamion zarzucanego mu przestępstwa, co powoduje, że nie można mu przypisać sprawstwa,

2. naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i logicznego wnioskowania, polegających na dowolnym przyjęciu, że oskarżony popełnił zarzucane mu przestępstwo oraz nieuwzględnieniu dowodów przemawiających na korzyść oskarżonego, w szczególności dokonanie wybiórczej oceny materiału dowodowego w zakresie stawianych oskarżonemu zarzutów i bezzasadnym oddaleniu zawnioskowanych przez K. D. dowodów,

3. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 170 § 1 pkt. 5 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k. poprzez niesłuszne oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego księgowego, który to dowód zdaniem Sądu w sposób oczywisty zmierzał do przedłużenia postępowania; nieprzeprowadzenie w/w dowodu uniemożliwia ustalenie prawdy materialnej poprzez stwierdzenie czy oskarżony K. D. nierzetelnie prowadził księgę podatkową przychodów i rozchodów,

4. obrazę przepisów postępowania tj. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego,

5. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 114a k.k.s. poprzez nieuwzględnienie wniosku K. D.

o zawieszenie postępowania toczącego się przed Sądem Rejonowym w Koninie w sprawie o sygn. akt II K 743/15 do czasu zakończenia postępowania prowadzonego przez Urząd Celny w K. celem wyjaśnienia czy K. D. rzeczywiście dopuścił się czynu z art. 65 § 1 i 3 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s., gdyż obydwie postępowania są tożsame zarówno podmiotowo jak i przedmiotowo,

6. obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 410 k.p.k. polegającą na pominięciu istotnych okoliczności sprawy i oparciu ustaleń faktycznych na dowolnie wybranej części materiału dowodowego co spowodowało dokonanie błędnych ustaleń faktycznych skutkujących skazaniem oskarżonego,

7. obrazę przepisów postępowania tj. art. 424 k.p.k. poprzez sporządzenie zbyt ogólnikowego uzasadnienia wyroku w aspekcie strony faktycznej, w szczególności brak omówienia w uzasadnieniu orzeczenia wszystkich dowodów oraz okoliczności strony podmiotowej czynu popełnionego przez oskarżonego, przez co K. D. pozbawiony jest możliwości obrony swoich praw w tym zakresie, albowiem nie zna uzasadnienia wszystkich motywów jakimi kierował się Sąd orzekający.

Stawiając te zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie K. D. od zarzucanego mu czynu, ewentualnie

o uchyleniu wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

**Sąd odwoławczy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego K. D. okazała się bezzasadna.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o właściwie przeprowadzoną ocenę całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, a z poczynionych ustaleń wywiódł logiczne wnioski co do popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu. W przeprowadzonej analizie i ocenie dowodów Sąd Rejonowy z pewnością nie przekroczył zasad określonych art. 7 k.p.k., a w związku z tym zajęte stanowisko pozostaje pod ochroną ustawową. Nie ulega przy tym wątpliwości, że Sąd I instancji zapoznał się ze wszystkimi dowodami zgromadzonymi w sprawie. Rozważył je w ich całokształcie i wzajemnym powiązaniu oraz dokonał wyboru którym z nich daje wiarę, a którym tej wiary odmawia i z jakich przyczyn. Sąd odwoławczy zbadał tę ocenę

w oparciu o treść zarzutów w skardze apelacyjnej obrońcy i nie znalazł podstaw do jej kwestionowania. Brak było zatem podstaw do zasadnego twierdzenia o obrazie przepisu art. 7 k.p.k. Jednocześnie poczynione przez Sąd ustalenia faktyczne były wynikiem dokonanej przez Sąd oceny dowodów i w toku kontroli instancyjnej Sąd odwoławczy nie dostrzegł błędów i w tym zakresie.

Treści zarzutów oraz uzasadnienia wniesionej apelacji wskazuje, iż obrońca przede wszystkim kwestionuje ustalenia Sądu Rejonowego co do działania przez oskarżonego umyślnie z zamiarem ewentualnym. Skarżący utrzymuje także, że pisemne motywy wyroku w tej części są niewystarczające. Jednocześnie szeroko przywołuje poglądy doktryny oraz orzecznictwo sądów w sprawach, w których orzekano o odpowiedzialności za czyn z art. 61 k.k.s. Sąd odwoławczy zauważa jednak, że obrońca zaniechał odniesienia przytoczonych poglądów do realiów niniejszej sprawy. Niewątpliwie ustalenia Sądu I instancji co do strony podmiotowej przestępstwa są zwięzłe, jednak szczegółowa analiza zgromadzonego materiału dowodowego wskazuje, iż ustalenia te są trafne i oparte o okoliczności przedmiotowej sprawy.

Zastrzec w tym miejscu należy, że we wniesionej apelacji obrońca oskarżonego nie kwestionuje dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów z zeznań świadków L. N. (k. 111-111v), E. P. (k. 129) oraz A. S. (k. 129-129v), które przeprowadzały kontrolę podatkową w przedsiębiorstwie oskarżonego jak i dokumentów zgromadzonych w toku postępowania,

w szczególności tych nadesłanych przez Grupę (...) Sp. z o.o. z/s w P. (zbiór dokumentów). Z dokumentów tych wynika m. in., że w dniu 14 września 2009r. oskarżony dokonał rejestracji konta o nazwie „autokriscar” na aukcyjnym portalu Allegro.pl (...) aktywacyjny weryfikujący podane dane został wysłany na adres K. D., ul. (...), (...)-(...) K.. Jak prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy oskarżony w lutym 2010 r. poprzez założone konto dokonał sprzedaży samochodu F. (...),5D za kwotę 18.300 zł (nr aukcji (...)), w czerwcu 2010 r. sprzedał łącznie 963 paczki tytoniu po 0,5 kg uzyskując przychód netto

w kwocie 48.472,13 zł (nr aukcji (...), (...) i (...)) zaś w listopadzie 2010 r. sprzedał opony B. za kwotę 1.040 zł (nr aukcji (...)). Dla przykładu należy dodać, że w aukcji (...) wzięło udział 60 kupujących, którzy zakupili łącznie 163 opakowania tytoniu, zaś w aukcji (...) zakupu dokonały 194 osoby, które łącznie zakupiły łącznie 500 opakowań tytoniu. Przytoczenie powyższych informacji Sąd odwoławczy uznał za celowe z uwagi, iż są one niewątpliwie pomocne dla ocenie zamiaru z jakim działał oskarżony. W tym miejscu zastrzec także należy, że oskarżony działalność gospodarczą założył w lipcu 2009 r. a zatem był już zaznajomiony z obowiązkiem prowadzenia ksiąg podatkowych z uwzględnieniem rzeczywistych przychodów oraz kosztów jej prowadzenia. Skoro zatem K. D. dokonywał najpierw zakupu a następnie sprzedaży znacznych, niemalże hurtowych, ilości tytoniu i z tego tytułu osiągał przychód, który wyniósł niemalże 50.000 zł, to niewątpliwie miał obowiązek odnotowania powyższych zdarzeń w księdze przychodów i rozchodów. Zakres dokonanej sprzedaży tj. ilość zakupionego i sprzedanego towaru, znaczny obrót pieniędzy związany z dokonaną sprzedażą, ilość kupujących jak i uzyskanie dochodu z tej sprzedaży wprost wskazują, że było to wykonywanie działalności gospodarczej. Dla zobrazowania jak znaczna dysproporcja zachodzi pomiędzy rzeczywiście osiągniętymi a zaewidencjonowanymi przez oskarżonego przychodami w księdze przychodów

i rozchodów wskazać trzeba, że oskarżony zadeklarował za 2010 r. przychód w roku w kwocie 2.912,34 zł. Zestawienie tych informacji pozwala na stwierdzenie,

że działalność polegająca na zakupie i sprzedaży z zyskiem tytoniu stanowiła co najmniej istotny składnik prowadzonej przez oskarżonego aktywności gospodarczej. Okoliczności te pozwalają jednocześnie na stwierdzenie, że zaniechanie przez oskarżonego umieszczenia w księdze przychodów i rozchodów kosztów zakupu oraz uzyskanych przychodów było działaniem umyślnym. K. D. przewidywał, że takie zachowanie może być uznane za prowadzenie ksiąg w sposób nierzetelny i się na to godził. Potwierdzeniem powyższego jest także okoliczność, że za pomocą konta na portalu Allegro.pl oskarżony dokonał również sprzedaży samochodu F. (...) oraz opon marki B.. Przeprowadził zatem transakcje, które wprost mieściły się w zadeklarowanym przedmiocie działalności gospodarczej. Pomimo tego także nie zostały ujęte w księgach podatkowych firmy. Już z tylko z tego powodu zapewnienia obrońcy, że oskarżony działał z możliwie największą starannością przy prowadzeniu księgowości firmy okazały się bezpodstawne. Oczywiście jest, że oskarżony nie miał obowiązku korzystania z pomocy podmiotów profesjonalnie zajmujących się prowadzeniem księgowości. Nie zwalniało go to jednak z obowiązku zachowania zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Wszystkie podane powyżej okoliczności jednoznacznie wskazują, że ustalenia Sądu Rejonowego co do sprawstwa oraz strony podmiotowej przestępstwa przypisanego oskarżonemu okazały się trafne. Zasadnie zatem Sąd Rejonowy odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie w jakim nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wobec powyższego podnoszony przez skarżącego zarzut obrazy art. 7 k.p.k. także okazał się chybiony. Sąd odwoławczy nie dostrzegł bowiem, by Sąd Rejonowy dokonał wybiórczej oceny materiału dowodowego jak i też niezasadnie nie uwzględnił dowodów przemawiających na jego korzyść. Sąd Okręgowy zauważa, że zarzut wskazujący na dowolną ocenę dowodów nie został należycie uzasadniony i nie jest jasne które miały być ocenione w sposób błędny, a które zaś zostały bezzasadnie pominięte. Kontrola instancyjna nie wykazała uchybień Sądu I instancji w powyższym zakresie.

Chybiony okazał się także zarzut naruszenia art. 167 k.p.k., art. 170 § 1 pkt. 5 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o zasięgnięcie opinii biegłego z dziedziny księgowości na okoliczność, czy prowadzenie ksiąg rachunkowych było zgodne z przepisami prawa (k. 135). Zgodnie z § 11 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie prowadzenia podatkowej księgi przychodów i rozchodów (tekst jedn. Dz. U. z 2014 r., poz. 1037 ze zm.) podatnik jest obowiązany prowadzić księgę rzetelnie i w sposób niewadliwy. Księgę uważa się za rzetelną, z zastrzeżeniem ust. 4, jeżeli dokonywane w niej zapisy odzwierciedlają stan rzeczywisty - § 11 ust. 3 w/w rozporządzenia. Skoro zatem księga przychodów oraz rozchodów prowadzona przez oskarżonego nie zawierała żadnych zapisów dotyczących zakupu i sprzedaży tytoniu, to przyjęć należy iż prowadzona była w sposób niezgodny z przepisami przywołanego rozporządzenia. Sąd odwoławczy zauważa także, że skarżący we wniesionej apelacji nie kwestionuje przecież, że do zakupu i sprzedaży tytoniu w ogóle nie doszło oraz że oskarżony nie musiał tych zdarzeń dokumentować w prowadzonych księgach podatkowych, ale jedynie z jakim zamiarem działał przy ich prowadzeniu. Zastrzec przy tym należy, że brak odnotowania w księgach podatkowych transakcji zakupu i sprzedaży tytoniu niewątpliwie nie miał charakteru oczywistej omyłki. Za taką można bowiem uznać drobne błędy rachunkowe, nieuwzględnienie transakcji spornych nie zaś całkowite pominięcie zakupu i sprzedaży 963 paczek tytoniu o wadze 0,5 kg, z których oskarżony uzyskał przychód sięgający 50.000 zł. Zasadnie zatem Sąd oddalił wnioski dowodowe obrońcy oskarżonego jako zmierzający do przedłużenia postępowania. Nadto do stwierdzenia czy księgi prowadzone były rzetelnie w okolicznościach niniejszej sprawy nie były potrzebne wiadomości specjalne. A tylko wówczas uzasadnione byłoby powołanie w tej sprawie biegłego.

Niezasadny jest również zarzut obrazy art. 114a k.k.s. Skarżący upatruje naruszenia w/w przepisu w związku z nieuwzględnieniem jego wniosku o zawieszenie przedmiotowego postępowania do czasu zakończenia postępowania karnoskarbowego prowadzonego wobec oskarżonego przez Urząd Celny w K., sygn. akt RKS 453/2013/394400, o przestępstwo z art. 65 § 1 i 3 k.k.s. Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy prowadzone postępowania dotyczą przecież różnych czynów zabronionych: w przedmiotowej sprawie było to przestępstwo z art. 61 § 1 k.k.s. (nierzetelne prowadzenie ksiąg podatkowych) zaś sprawa RKS 453/2013/394400 dotyczy czynu z art. 65 § 1 i 3 k.k.s. (paserstwo akcyzowe). Przypomnieć także należy, że zgodnie z art. 8 § 1 k.p.k. sąd rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne

i prawne oraz nie jest związany z rozstrzygnięciem innego sądu lub organu. Skoro zatem w niniejszej sprawie zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na szczegółowe ustalenie ilości zakupionego i sprzedanego tytoniu oraz związanych z tymi transakcjami przychodów oraz poniesionych kosztów, to nie zachodziły przesłanki do zawieszenia postępowania w oparciu o art. 114a k.k.s. Zgodnie bowiem z tym przepisem postępowanie może być zawieszane wyłącznie wówczas, gdy jego prowadzenie staje się istotnie utrudnione na skutek toczącego się postępowania przez organami kontroli skarbowej, organami podatkowymi, celnymi lub sądami administracyjnymi. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie miała miejsca. Okoliczność bowiem, która niewątpliwie wymaga ustalenia w sprawie o czyn z art. 65§1i3k.k.s., a mianowicie czy tytoń nabywany i sprzedawany przez oskarżonego stanowił wyrób akcyzowy, nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Zasadnie zatem Sąd Rejonowy nie uwzględnił wniosku obrońcy o zawieszenie postępowania w oparciu o art. 114a k.k.s.

Niesłuszny okazał się też zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 424 § 1 k.p.k. W uzasadnieniu przedstawiony został tok rozumowania Sądu, który doprowadził do wydania konkretnego orzeczenia. Sąd wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, wyjaśnił podstawę prawną wyroku oraz okoliczności, które spowodowały wydanie wyroku skazującego. Co prawda, jak już wskazano we wcześniejszej, rozważania Sądu Rejonowego co do strony podmiotowej przestępstwa należy określić jako zbyt zwięzłe, jednak uchybienie to nie miało wpływu na treść orzeczenia. Uzasadnienie sporządzone jest bowiem po wydaniu wyroku i jest sprawozdaniem z rozumowania, które doprowadziło do konkretnego rozstrzygnięcia. Tymczasem w/w ustalenia Sąd Rejonowy Sąd odwoławczy uznał za trafne i oparte o okoliczności niniejszej sprawy. Jednocześnie nie można zgodzić się z twierdzeniem skarżącego, by został pozbawiony możliwości weryfikacji ustaleń Sądu. Przeciwnie, miał możliwość wykazania błędów w tych ustaleniach, poprzestał jednak na przytoczeniu ogólnych rozważań bez ich odniesienia do okoliczności niniejszej sprawy.

Oczywistym jest również, że z faktu odmowy składania wyjaśnień przez oskarżonego (lub złożenia ich w sposób lakoniczny) nie można wywodzić żadnych negatywnych dla oskarżonego wniosków, ponieważ oskarżony skorzystał z zagwarantowanego mu ustawą przewidzianego w art. 175 § 1 k.p.k., prawa do milczenia we własnej sprawie, co mógł uczynić bez podania jakiegokolwiek powodu takiego stanowiska procesowego i co nie może rodzić dla niego żadnych negatywnych konsekwencji procesowych. Niemniej jednak pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, wzajemnie zgodny oraz wiarygodny, pozwolił Sądowi w przedmiotowej sprawie na poczynienie wyczerpujących ustaleń tak w zakresie sprawstwa jak i winy K. D..

Nie ma racji autor apelacji podnosząc zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż nie można stawiać w sposób uzasadniony zarzutu naruszenia zasady in dubio pro reo powołując się na wątpliwości samej "strony" co do treści ustaleń faktycznych, wymowy dowodów, czy też sposobu interpretacji przepisów prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz z art. 5 § 2 k.p.k. nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale tylko to, czy Sąd orzekający w sprawie rzeczywiście powziął wątpliwości w tym zakresie i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego.

A zatem w sytuacji, gdy konkretne ustalenie faktyczne zależne jest od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo. Ewentualne zastrzeżenia, co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być tylko na płaszczyźnie dochowania przez sąd granic sędziowskiej swobody ocen z art. 7 k.p.k.

Kierunek apelacji, co do winy obligował Sąd odwoławczy do kontroli zaskarżonego orzeczenia, także co do kary (art. 447 § 1 k.p.k.).

Sąd Okręgowy nie dopatrył się, by w niniejszej sprawie zachodziła podstawa do zmiany wyroku, przewidziana w art. 438 pkt 4 k.p.k. Pamiętać bowiem trzeba, iż

o rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. można mówić tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć wpływ na wymiar kary, można by przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji, a karą, która byłaby prawidłowa w świetle dyrektyw art.

13 k.k.s. Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Sąd I instancji wymierzając wobec K. D. karę grzywny w wysokości 50 stawek po 80 zł, uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskazaniem, co do jej wymiaru bacząc, aby granice swobodnego uznania sędziowskiego nie zostały przekroczone, czego dowodem jest treść pisemnych motywów wyroku. Zbędne jest zatem ich powielanie. Wskazać trzeba jedynie, że Sąd miał możliwość orzeczenia kary grzywny w liczbie do 240 stawek dziennych a zatem w żadnym razie nie można uznać, by była ona zbyt surowa. W tej sytuacji brak jest podstaw do korekty zaskarżonego wyroku w tym zakresie.

Mając na względzie wszystkie przedstawione powyżej okoliczności, Sąd odwoławczy – nie znajdując uchybień określonych w art. 439 k.p.k. lub art. 440 k.p.k., podlegających uwzględnieniu z urzędu i powodujących konieczność zmiany bądź uchylenia zaskarżonego rozstrzygnięcia – na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. orzekł jak w wyroku.

O wydatkach za postępowanie odwoławcze Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k., § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa

w postępowaniu karnym (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 663) oraz § 3 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18.06.2014 r. w sprawie opłat za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego (Dz. U. z 2014 r., poz. 861).

O opłacie od oskarżonego za postępowanie odwoławcze Sąd orzekł natomiast

w oparciu o art. 3 ust. 1 oraz art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach

w sprawach karnych (tekst jedn.: Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.) określając jej wysokość na 400 zł.

Agata Wilczewska